

Paluch, Co na to Paluch?

Co na to Paluch?

Szef syntetycznej mafii, rapowy beton zmieniam w żel,
Lecę tak od pierwszej kartki, ranga marki jak Shamel,
Puszczam tracki z satysfakcją, w sercach hejtów słyszę szmer,
Spalam hi-fi jak fajki, mój styl - nieuchwytny cel,
Widzę dmuchane lalki, promotor pompuje hel,
Mogę noże Wam ułatwić, jeśli chcecie przebić się,
I szybciej odleciecie, bo widzę że pali się,
Choć mali jak nike, okładki w prasie - marzą wam się,
Mówi self-made, jeden z nielicznych ku**a w branży,
Każdy majors, chciałby mnie - jak na wyniki patrzy,
Czym się szczycą, lepiej niech podziękują wydawcy,
Bo bez niego zostaliby na wieki w kręgu słuchaczy,
Ziarenko prawdy jak kamień w bucie, wku**iam jak komar,
Jestem czułem tu dla śmieci, w górę dla tych których kocham,
Chciałbym ważyć słowa, nie ogarnia żadna waga,
W syntetykach mam championa, smak wygranej na wargach.

Ref.:

Znowu dzieciak w necie pyta - Co na to Paluch?
Brudna prawda ich dotyka, dostają szału,
Dla nich to niepojęte, on ma własne zdanie,
Mówię co myślę i odwrotnie, na zawsze tak zostanie /2x

O wytwórniach: W panice szukają gwiazdek,
Bardzo boją się, że mogą ku**a przegapić okazję,
Ilość nowych pedałów przekracza ludzką wyobraźnię,
Coś mi to przypomina, Niemiec powiedziałby scheisse,
O recenzentach, znawcach i ekspertach różnej maści,
Ku**a zero wyobraźni, beton włany do czaszki,
Chcecie być opiniotwórczy, sram w wasze szufladki,
Zamiast rapu zróbcie bloga, testujcie kutasy,
O raperach: Dzisiaj mają wszyscy niby dystans,
"Żyję bez troski i mam swag w moich białych kicksach";
Tak bardzo chcą być luźni, że każdy z nich się spina,
"Na trapach zjadam grę, od zawsze to mój klimat";
Dla pozerów: Poprzewracało wam się w piz**ch,
Setki kilometrów za mną, to wasz do rapu dystans,
Je**ni wanna be, z dziewiczym wąsem i ciepłym genem,
Jesteście jak pornosy w gaciach #Polonia1.

Ref.:

Znowu dzieciak w necie pyta - Co na to Paluch?
Brudna prawda ich dotyka, dostają szału,
Dla nich to niepojęte, on ma własne zdanie,
Mówię co myślę i odwrotnie, na zawsze tak zostanie /2x

O hipokrytach: Daj mi kolejny długopis,
I parę zeszytów, bo nie skończę pisać dziś,
Hejterzy, ha uwielbiam was podpuszczać,
Macie beczkę, a po chwili zaczynacie się spuszczać,
O ksero-boyach: W Polsce popularne zjawisko,
Małe chiny hip hopu, podpie**łane wszystko,
Pałą Jana perfekcyjnie, wielu leci na ściemach,
Długo by wymieniać, gnije cała scena,
Wpier**am ją, bo byłem ku**a na redukcji,
Dziś robię masę, zjadam siebie z poprzednich produkcji,
Ta kultura styka mi, choć wielu jak sterydy sztuczni,
Chude w barach cienkopisy, zapraszam na kursy,
Bit tłusty, jak loki latem pod zimową czapką,
Cud świata ósmy powielany z każdą nową kartką,
Charakter moim ojcem, a scena moją matką,

Jeśli czujesz pismo nosem, to wciągaj je przez banknot.

Ref.:

Znowu dzieciak w necie pyta - Co na to Paluch?

Brudna prawda ich dotyka, dostają szalu,

Dla nich to niepojęte, on ma własne zdanie,

Mówię co myślę i odwrotnie, na zawsze tak zostanie /2x